



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: "Kiedy wszystko stracone, należy przynajmniej honor ratować"- działalność publiczna księcia Antoniego Pawła Sułkowskiego (1785-1836) w Wielkim Księstwie Poznańskim

Author: Dawid Madziar

Citation style: Madziar Dawid. (2019). "Kiedy wszystko stracone, należy przynajmniej honor ratować"- działalność publiczna księcia Antoniego Pawła Sułkowskiego (1785-1836) w Wielkim Księstwie Poznańskim. "Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio. F. Historia " (Vol. 76 (2019), s. 231-254), doi 10.17951/f.2019.74.231-254



Uznanie autorstwa - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie pod warunkiem oznaczenia autorstwa.



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Uniwersytet Śląski

DAWID MADZIAR
<https://orcid.org/0000-0002-6065-3842>
dawidmadziar@onet.eu

*„Kiedy wszystko stracone, należy przynajmniej honor ratować” –
działalność publiczna księcia Antoniego Pawła Sułkowskiego
(1785–1836) w Wielkim Księstwie Poznańskim*

*„When All Is Lost, One Must At Least Preserve Their Honor” – public activity of Prince Antoni
Paweł Sułkowski (1785–1836) in the Grand Duchy of Posen.*

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest przedstawienie aktywności publicznej księcia Antoniego Pawła Sułkowskiego (1785-1836) w latach 20 i 30 XIX w. W tym okresie Sułkowski występował w obronie polskiej narodowości, pełniąc funkcję marszałka na trzech sejmach prowincjonalnych 1827, 1830 i 1834 r. Nakreślono także zaangażowanie księcia w pracę „organiczną”. Należało przy tym wytłumaczyć zmianę, jaka zaszła w pojmowaniu przez niego walki o sprawę polską. Ponadto analizie została poddana postawa Sułkowskiego wobec powstania listopadowego.

Słowa kluczowe: Antoni Paweł Sułkowski; Wielkie Księstwo Poznańskie, sejmy prowincjonalne; powstanie listopadowe; marszałek sejm

WSTĘP

W historiografii odnajdujemy szereg opracowań na temat życia księcia generała Antoniego Pawła Sułkowskiego (1785-1836), które skupiają się na jego błyskotliwej karierze wojskowej w okresie napoleońskim i początkach Królestwa Polskiego¹. Natomiast działalność publiczna księcia w latach 20 i 30 XIX w.

¹ O księciu Antonim Pawle Sułkowskim historykom w dużej mierze przypomniał Robert Bielecki, który wydał listy księcia pisane do jego żony Ewy z Kickich Sułkowskiej podczas wo-

w Wielkim Księstwie Poznańskim jest opisana pobieżnie. Nie podjęto dotąd próby wskazania czynników, które wpłynęły na zmianę postawy Sułkowskiego, który w nowej rzeczywistości politycznej szukał innych form zabiegania o sprawę polską. Dlatego warto spojrzeć na to jak rozumiał pojęcie patriotyzmu i „polskości” oraz w jaki sposób dążył do zachowania narodowego charakteru Wielkiego Księstwa Poznańskiego.

Podstawę źródłową artykułu stanowią materiały archiwalne i publikowane. Dla przybliżenia motywacji, poglądów i osobowości Sułkowskiego oraz jego otoczenia wykorzystano pozostałości z Archiwum Sułkowskich z Rydzyny, które obecnie przechowywane są w Bibliotece Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Najważniejsza dla omawianego tematu była korespondencja Sułkowskiego z żoną Ewą z Kickich Sułkowską z lat 1818, 1821 i 1823² oraz fragmentaryczna korespondencja Sułkowskiego z różnymi osobami z lat 1793-1833³. Ponadto zachowane fragmenty dzienników z lat 1821-1823⁴. Równie istotne dla poznania rodu Sułkowskich były wypisy z archiwum Sułkowskich nieistniejących już dokumentów dokonane przez Jana Baumgarta, które obecnie znajdują się w Biblio-

jen napoleońskich, zob. A. P. Sułkowski, *Listy do żony z wojen napoleońskich*, oprac. R. Bielski, Warszawa 1987; zob. też: O. Abramczuk, *Książę generał Antoni Paweł Sułkowski IV ordynat rydzynski*, „Rydzyniak”, nr 5-6 (1-2) 1996; A. Nieuważny, *Napoleońscy Sułkowscy, czyli o meandrach legendy*, w: Sułkowscy. Życie i dzieło. Materiały z sesji naukowej „Sułkowscy – życie i dzieło”, Zamek w Rydzynie, 23-26 września 1998, red. Z. Moliński, Leszno 1999, s. 98; M. Bączkowski, A. Nieuważny, *Sułkowski Antoni Paweł*, w: PSB, t. 45, Kraków 2007-2008, s. 537-539; A. Stroynowski, *General ks. Antoni Paweł Sułkowski*, w: Księstwo Warszawskie w historii i tradycji napoleońskiej (1807-2007), red. K. Bucholc-Srogosz, M. Trąbski, Częstochowa 2008, s. 15-28; D. Madziar, *Początki kariery wojskowej księcia Antoniego Pawła Sułkowskiego*, w: Zapomniani książęta? Sułkowscy w XVIII-XX wieku, red. G. Madej, D. Nawrot, Katowice 2016, s. 113-130; tenże, *Książę Antoni Paweł Sułkowski podczas kampanii hiszpańskiej (1808-1810)*, w: Doktoranckie spotkania z historią, t. 2, Olsztyn 2016, s. 73-84; tenże, *Działania dywizji kawalerii księcia generała Antoniego Pawła Sułkowskiego pod Altenburgiem i Penig w 1813 roku*, w: Studia nad epoką napoleońską, t. 2, Oświęcim 2016, s. 214-232; tenże, *„Daję Wam słowo honoru, że w żadnym razie nie przekroczę Renu” – ocena postawy księcia Antoniego Pawła Sułkowskiego w 1813 r. przez współczesnych*, w: Additamenta Historica. Studia z dziejów dalekich i bliskich, red. B. Klasa, Gdańsk 2016, s. 125-135; tenże, *Książę Antoni Paweł Sułkowski w nowej rzeczywistości politycznej na ziemiach polskich w latach 1814-1818*, w: Wielkie rody na ziemiach polsko-litewskich w XVI-XX wieku. Postacie i legendy. Działalność i pamięć. Majątki rodowe i ich znaczenie, red. N. Kasparek, T. Zych, R. Pawłuszek, Olsztyn – Tarnobrzeg 2017, s. 70-85; J. Czuby, *Honor czy defetyzm? Dylematy Antoniego Pawła Sułkowskiego na tle wyborów Polaków w 1813 roku*, w: Zapomniani książęta?..., s. 131-142.

² Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (dalej: BPTPN), *Archiwum książąt Sułkowskich z Rydzyny, Listy Antoniego Pawła Sułkowskiego do żony Ewy z Kickich Sułkowskiej. Lata 1818, 1821, 1823 i b. d.*, rkp. 1372.

³ BPTPN, *Archiwum książąt Sułkowskich z Rydzyny, Korespondencja Antoniego Pawła Sułkowskiego z lat 1793-1832. Fragmenty*, rkp. 1373.

⁴ BPTPN, *Archiwum książąt Sułkowskich z Rydzyny, Antoni Paweł Sułkowski: Dziennik z lat 1821-1823*, rkp. 1366.

tece Polskiej Akademii Nauk w Kórniku⁵. Korespondencję Sułkowskiego z okresu sprawowania funkcji marszałka sejmów uzupełniają fragmenty nieistniejących już materiałów cytowane przez Ludwika Żychlińskiego w jego pracy poświęconej historii sejmu prowincjonalnego Wielkiego Księstwa Poznańskiego⁶ oraz listy do różnych osób, które rozproszone są po polskich archiwach⁷. Poddając analizie działalność publiczną Sułkowskiego w latach 20 i 30 XIX w. wykorzystano m. in. zbiory znajdujące się w Archiwum Państwowym w Poznaniu w zespole Naczelne Prezydium Prowincji Poznańskiej⁸. Równie znaczące dla tematu były źródła drukowane, a szczególnie opublikowane diariusze sejmów prowincjonalnych⁹. Do zaprezentowania innych aspektów działalności publicznej księcia i jego ocen przez współczesnych wykorzystano pamiętniki i prasę z epoki.

Utworzone na mocy postanowień kongresu wiedeńskiego Wielkie Księstwo Poznańskie zostało zajęte 28 maja 1815 r. przez pruską armię, którą dowodził generał Thümen. Król pruski Fryderyk Wilhelm III początkowo postanowił prowadzić politykę „pojednania”, która polegała na umiarkowanym kursie polityki pruskiej wobec Poznańskiego. Jeszcze w patencie okupacyjnym z 15 maja 1815 r. król zapowiedział swobodny rozwój narodowości, gwarantując powołanie reprezentacji i instytucji narodowych oraz wolnej handlowej wymiany z dawnymi ziemiami polskimi. Fryderyk Wilhelm III nie skąpił również obietnic dla Polaków o równouprawnieniu języka polskiego obok niemieckiego w życiu publicznym, poszanowania obyczajów i tradycji polskich oraz dopuszczenia z prawem pierwszeństwa Polaków do piastowania stanowisk we władzach i urzędach Księstwa. Dalsze zapewnienia mówiły o wolności wyznania i uszanowaniu własności. Już najbliższe lata wykazały jednak, że gwarancje pruskie są tylko fikcją i miały charakter ściśle koniunkturalny. Prusy nie wyrzekły się nigdy ekspansji

⁵ Biblioteka Kórnicka Polska Akademia Nauk (dalej: BKPAN), *Wypisy źródłowe J. Baumgarta z lat 1725-1833 z archiwum Sułkowskich (materiały do pracy doktorskiej)*, rkp. 13689, 13693.

⁶ L. Żychliński, *Historia Sejmów Wielkiego Księstwa Poznańskiego do r. 1847*, t. 1, Poznań 1867.

⁷ Biblioteka Książąt Czartoryskich (dalej: BCzart.), „*Rząd Narodowy. Papiery publiczne 1831, [t.] 1*”. *Pisma dotyczące działalności Rządu Narodowego, korespondencja Adama Jerzego Czartoryskiego, pisma w sprawach prywatnych*, rkp. 5297/IV; Biblioteka Narodowa w Warszawie [dalej: BNW], *Listy Sułkowskiego do Umińskiego 1828-1829*, akc. 013644; Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu [dalej: BOssol.], *Papiery Turnów*, Papiery wojskowe gen. Kazimierza Turny oraz dotyczące starań spadkobierców o zaległy żołd, syg. 15737/III; Tamże, *Papiery Turnów*, Papiery wojskowe [...] Adama Turny oraz dotyczące jego starań o pensję z tytułu służby w gwardii honorowej napoleońskiej, syg. 15743/III.

⁸ Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), *Naczelne Prezydium Prowincji Poznańskiej*, mf. 28731, mf. 0/29388, mf. 0/29392, mf. 0/32769.

⁹ *Der erste Landtag des Grossherzogthums Posen im Jahre 1827/Pierwszy seym Wielkiego Xięstwa Poznańskiego w roku 1827*, Poznań 1829; *Der zweite Landtag des Grossherzogthums Posen im Jahre 1830/Drugi seym Wielkiego Xięstwa Poznańskiego w roku 1830*, Poznań 1832; *Der dritte Landtag des Grossherzogthums Posen im Jahre 1834/Trzeci Sejm Wielkiego Xięstwa Poznańskiego w roku 1834*, Poznań 1835.

wschodniej i postawiły sobie za cel pełną unifikację i stopniowe zacieranie różnic narodowościowych¹⁰.

Zgodnie z zamierzeniami swojej polityki względem Wielkiego Księstwa Poznańskiego, dążącej do uprzywilejowania szlachty i wyższego kleru z racji kierowniczej roli tych stanów w polskim społeczeństwie¹¹, Fryderyka Wilhelma III starał się pozyskać dla nowego porządku politycznego księcia Antoniego Pawła Sułkowskiego. W 1819 r. król pruski nadał Sułkowskiemu dziedziczny tytuł księcia w Prusach (Durchlaucht), a 18 stycznia 1820 r. wręczył mu wysokie pruskie odznaczenie – Wielką Wstęgę Orderu Czerwonego Orła¹².

Przede wszystkim jednak książę Sułkowski po porzuceniu służby wojskowej w 1818 r. zajął się administracją swoich dóbr. W latach 1821-1823 często bywał w Berlinie w kwestiach majątkowych i towarzyskich. Był również uprzejmie przyjmowany na dworze królewskim oraz spotykał się z księciem Antonim Radziwiłłem¹³. Sytuacja finansowa ordynacji poprawiła się dzięki jego staraniom w latach 20 i 30 XIX w. W efekcie w 1832 r. za 175 tys. talarów wykupił dobra leszczyńskie, na które konkurs został otwarty już w 1798 r.¹⁴. Sułkowski w tym czasie doczekał się męskiego potomka – Augusta Antoniego Sułkowskiego, który przyszedł na świat 13 grudnia 1820 r.¹⁵.

¹⁰ K. Rakowski, *Dzieje W. Księstwa Poznańskiego w zarysie (1815-1900)*, Kraków 1904, s. 7-26; S. Karwowski, *Historia Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, t. 1, Poznań 1918, s. 1-28; F. Paprocki, *Wielkie Księstwo Poznańskie w okresie rządów Flottwella (1830-1841)*, Poznań 1970, s. 21-42; F. Paprocki, W. Jakóbczak, *Stosunki polityczne w latach 1815-1850*, w: *Dzieje Wielkopolski 1793-1918*, red. W. Jakóbczak, t. 2, Poznań 1973, s. 145-149; J. Wąsicki, *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Wielkie Księstwo Poznańskie 1815-1839. Studium historycznoprawne*, Warszawa-Poznań 1980, s. 46-88; J. Durka, *Antoni Henryk Radziwiłł (1775-1833) – szkic do portretu arystokraty, namiestnika Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, w: *Górny Śląsk i Wielkopolska w XIX i pierwszej połowie XX wieku. Wybrane aspekty z dziejów polityki i edukacji*, red. J. Durka, Poznań 2012, s. 11-30.

¹¹ F. Paprocki, W. Jakóbczak, *Stosunki polityczne...*, s. 148.

¹² BKPAN, *Wypisy źródłowe J. Baumgarta z lat 1725-1833 z archiwum Sułkowskich (materiały do pracy doktorskiej)*, rkp. 13693 [Wykaz dyplomów księcia Antoniego Pawła Sułkowskiego], k. 50, 54-55; „Gazeta Warszawska”, nr 9, 29 stycznia 1820 r., s. 203.

¹³ BPTPN, *Archiwum książąt Sułkowskich z Rydzyny, Listy Antoniego Pawła Sułkowskiego do żony Ewy z Kickich Sułkowskiej. Lata 1818, 1821, 1823 i b. d.*, rkp. 1372, Antoni Paweł Sułkowski do Ewy Sułkowskiej, Berlin, 3 lutego 1821 r., k. 11-12; 13 lutego 1821 r., k. 17-18; 17 lutego 1821 r., k. 19-20; 21 stycznia 1823, k. 27-29; 24 i 25 stycznia 1823 r., k. 30-31; 26-28 stycznia 1823 r., k. 32-33; 3 i 4 lutego 1823 r. k. 36-37; 11 lutego 1823 r. k. 38-39; 12 lutego 1823, k. 40-41; 18 lutego 1823, k. 43.

¹⁴ L. Preibisz, *Zamek i klucz rydzynski*, Rydzyna 1938, s. 131-132; S. Karwowski, *Kronika miasta Leszna*, Poznań 1877, s. 87; S. Borowiak, *Sprawa ordynacji rydzynskiej na tle walki o ziemię w Poznańskim na przełomie XIX i XX wieku*, Poznań 2008, s. 82-84; zob. też starania Antoniego Pawła Sułkowskiego o odzyskanie Odolanowa: Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), *Naczelne Prezydium Prowincji Poznańskiej*, Die Anspüche des Herrn Fürsten Ordinaten von Sułkowski an die Starostei Adelnau Odolanów, mf. O/32769, k. 3-86.

¹⁵ Pierwsza córka Antoniego Pawła Sułkowskiego i Ewy Sułkowskiej – Taida Karolina przyszła na świat 10 kwietnia 1811 r. Druga córka – Helena Karolina urodziła się 31 grudnia 1812 r. Następnie 22 października 1814 r. - Ewa Karolina, a 14 grudnia 1815 r. - Teresa Karolina, zob.

Po burzliwym okresie napoleońskim Antoni Paweł Sułkowski zmienił swój stosunek do walki o sprawę polską. Przestał widzieć jedyną drogę realizacji aspiracji narodowych w zrywach zbrojnych. Zauważył konieczność pielęgnacji i wspierania języka polskiego, jako formy przeciwstawienia się postępującej germanizacji Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Poglądy Sułkowskiego podążały w kierunku pracy organicznej. Możliwe, że wpływ na Sułkowskiego w tych kwestiach miał Dezydery Chłapowski, który często bywał w Rydzynie¹⁶. Polepszenie stanu ordynacji rydzynskiej pozwoliło pozyskać odpowiednie do tego dochody. Wzorem Augusta Kazimierza Sułkowskiego (1729-1786), książę Antoni Paweł Sułkowski zaangażował się w rozwój oświaty. Było to trudne zadanie, ponieważ polityka szkolna Fryderyka Wilhelma III miała charakter germanizacyjny i wsteczny, a ponad swymi ministrami król porozumiewał się bezpośrednio z władzami szkolnymi drugiej instancji. W latach 1815-1830 tendencje germanizacyjne wystąpiły najwyraźniej w szkolnictwie i ograniczaniu gwarancji o równouprawnieniu języka polskiego w szkołach i urzędach¹⁷.

Drugim po gimnazjum poznańskim ośrodkiem nauki i kultury polskiej stało się gimnazjum w Lesznie. W 1819 r. połączono je z miejską szkołą łacińską. Placówka miała problemy z finansami i kadrami, dlatego z dniem 1 kwietnia 1821 r. przejęta została przez państwo, otrzymując nazwę Królewsko-Pruskiego Gimnazjum w Lesznie. Książę Sułkowski zaangażował się we wspieranie gimnazjum przejmując funkcję jego kuratora. Jednym z jego pierwszych darów dla szkoły, było przekazanie bogatego księgozbioru po zamkniętej w 1820 r. szkole pijarskiej w Rydzynie, który w późniejszych latach książę uzupełniał swoim kosztem. W 1824 r. Sułkowski ustanowił komitet stypendialny dla niezamożnych uczniów. Zakupił również potrzebne pomoce naukowe, nakazał wymianę zniszczonego sprzętu oraz odnowę budynku szkoły. Uprzywilejowanym przedmiotem nauczania w gimnazjum leszczyńskim był język polski. Około 1820 r. uczono go we wszystkich klasach w wymiarze 21 godzin (język niemiecki 19 godzin). W obu językach drukowano też programy

BKPAN, *Wypisy źródłowe J. Baumgarta z lat 1725-1833 z archiwum Sułkowskich (materiały do pracy doktorskiej)*, rkp. 13689, tablice genealogiczne Sułkowskich, k. 21; Muzeum Historyczne w Bielsko-Białej (dalej: MHBB), *Rękopiśmienna historia rodu książąt Sułkowskich spisana przez ks. Aleksandra Karola Ludwika Sułkowskiego po 1945 r.*, k. 25; tamże, *Auszug aus der Geschichte der Fürst Sulkowski'schen Familie sowie der Fürst Sulkowski'schem Ordination Reisen – Görchen*, [b.r.] (prawdopodobnie początek XX w.); T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. 4, Poznań 1879, s. 341; J. Baumgart, *Bracia Sułkowscy. Część I: pochodzenie i stosunki rodzinne*, „Rocznik Leszczyński”, t. 7, Poznań 1985, tablica I.

¹⁶ Dezydery Chłapowski jest uważany za pioniera pracy organicznej w Wielkopolsce, zob. W. Kalinka, *Jenerał Dezydery Chłapowski*, Kraków 1900, s. 68-80; A. Skalkowski, *Chłapowski Dezydery*, w: *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), Kraków 1937, s. 301-302.

¹⁷ S. Truchim, *Historia szkolnictwa i oświaty polskiej w Wielkim Księstwie Poznańskim 1815-1915*, t. 1 (1815-1862), Łódź 1967, s. 47-48; F. Paprocki, *Wielkie Księstwo...*, s. 36-37.

i świadectwa¹⁸. Książę co roku przewodniczył komisji egzaminacyjnej i wręczał nagrody na publicznych popisach. W 1823 r. pisał w swoim dzienniku o niewystarczającym wsparciu ze strony rządu: „27 sierpnia byłem w Lesznie dla ułożenia nagród, które mają być dane naszej młodzieży po egzaminie. Fundusze, które rząd na ten przedmiot wyznaczył są bardzo szczupłe, trzeba więc jak często muszę z mojej szkatuły dokładać”¹⁹. Jego podpisy widniały na świadectwach szkolnych²⁰. Brał także udział w uroczystych obchodach i ważnych wydarzeniach w życiu gimnazjum, często wspomagając je swoim funduszem²¹.

W codziennym życiu w Rydzynie powszechnie przyjęty był język francuski (w którym głównie prowadzili korespondencję Antoni Paweł Sułkowski i jego żona Ewa z Kickich Sułkowska), a dzieci uczyły się także języka angielskiego. Jednak już w 1818 r. Ewa Sułkowska chwaliła się mężowi z satysfakcją, że własną ręką po polsku napisała do niego list: „Jestem urodzona Francuska, lecz związek okoliczności (...) przymusił mnie uczenia się języków krajowych, których znać dawała się potrzeba i naturalna chęć”²². Olga Abramczuk uważała, że dzięki pobytowi latem 1821 r. Juliana Ursyna Niemcewicza w Rydzynie, Sułkowscy zaczęli dokształcać się w posługiwaniu językiem ojczystym. Księżniczki Sułkowskie czytały ukazujące się utwory polskich pisarzy, a Ewa Sułkowska próbowała swoich sił w pisaniu opowiadań po polsku. Antoni Paweł Sułkowski stał się również jednym z pierwszych subskrybentów „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza²³. Moim zdaniem duży wpływ na zmianę nastawienia Sułkowskich

¹⁸ S. Karwowski, *Kronika...*, s. 99-100; tenże, *Historia Wielkiego Księstwa...*, s. 37; E. Bernus, *Polonais et Prussiens. De la resistance du peuple polonais aux exactions de la germanisation prussienne*, t. 3, Paryż 1908, s. 272-273; S. Truchim, *Historia szkolnictwa...*, 51-52; F. Paprocki, *Wielkie Księstwo...*, s. 37-39; R. Bielecki, *Wstęp...*, w: A. P. Sułkowski, *Listy...*, 39; *Historia Leszna*, red. J. Topolski, Leszno 1997, s. 204-206; E. Stehr, *Wspólnie czy przeciw sobie? Wielokulturowe środowisko nauczycieli i uczniów w pruskim szkolnictwie średnim w Wielkim Księstwie Poznańskim na przykładzie Królewskiego Gimnazjum im. Jana Amosa Komeńskiego w Lesznie*: w: *Historia kluczem do zrozumienia współczesnych relacji międzysąsiedzkich*, red. T. Maresz, K. Grysińska-Jarmuła, Bydgoszcz 2016, s. 320.

¹⁹ BPTPN, *Archiwum książąt Sułkowskich z Rydzyny, Antoni Paweł Sułkowski: Dziennik z lat 1821-1823*, rkp. 1366, Rydzyna, 28-29 sierpnia 1823 r.

²⁰ APP, *Królewskie Gimnazjum w Lesznie*, syg. 53/5480/0/12, k. 98-99; tamże, syg. 53/5480/0/13, k. 184-193.

²¹ „Gazeta Wielkiego Księstwa Poznańskiego”, nr 278, 27 listopada 1833 r., s. 1478.

²² BPTPN, *Archiwum książąt Sułkowskich z Rydzyny, Korespondencja Antoniego Pawła Sułkowskiego z lat 1793-1832. Fragmenty*, rkp. 1373, Ewa Sułkowska do Antoniego Pawła Sułkowskiego, 1818 r., k. 37-38.

²³ O. Abramczuk, *Książę generał Antoni Paweł Sułkowski IV ordynat rydzynski*, „Rydzyniak”, nr 5-6 (1-2) 1996, s. 34. Julian Ursyn Niemcewicz napisał poemat na cześć Ewy z Kickich Sułkowskiej, zob. J. Ursyn Niemcewicz, *Do księżnej Ewy Sułkowskiej*, w: „Rydzyniak”, nr 1 (1), 1994, s. 23. Marcei Motty wspominał o kształceniu w duchu polskim córek księcia Sułkowskiego: „Kilka razy na tydzień jeździł pan Jan [Popliński – nauczyciel w gimnazjum leszczyńskim] do Rydzyny i uczył panny Sułkowskie literatury i stylu polskiego, a stary książę zaszczycił go aż do

względem używania języka polskiego miała zaborcza polityka władz pruskich. Książę Sułkowski w 1823 r. postanowił, że będzie pisał swój dziennik po polsku. Sam zauważył, że „nie najlepszą piszę polszczyzną”. Dużo czytał, jednak głównie w językach obcych. Swój problem w posługiwaniu się polską mową widział w niewystarczającej liczbie publikacji w tym języku: „bo mało jest jeszcze w tym języku do czytania, jak mogę dojrzały bydz w rodziwitej mowie. Lecz przedsięwzięciem doskonalenie się w mym języku”²⁴. Pogłębiająca się potrzeba kultywowania polskiej kultury i jej szerzenia, wpłynęła na podjęcie przez Sułkowskiego kolejnej inicjatywy – wspierania polskich czasopism.

Rozwój polskiego czasopiśmiennictwa w Wielkim Księstwie Poznańskim był formą legalnej aktywności polskiej, przeciwstawiającej się germanizacji. To właśnie prasa miała stać się podstawą działalności obozu tzw. „pracy organicznej”. Pierwsze czasopismo o charakterze polskim (poza prasą urzędową m. in. *Gazetą Wielkiego Księstwa Poznańskiego*) zaczęły się ukazywać już na początku lat 20 XIX w. Książę Antoni Paweł Sułkowski (wraz z hrabią Edwardem Raczyńskim) zaczął wspomagać ukazujące się od lipca 1834 r. czasopismo literackie pt. „Przyjaciół Ludu, czyli Tygodnik Potrzebnych i Pożytecznych Wiadomości”. Wydawany był od 2 lipca 1834 r. do 22 grudnia 1849 r. przez Ernesta Günthera w Lesznie. Pierwszym jego redaktorem został Jan Popliński, nauczyciel w gimnazjum leszczyńskim. Skierowany był głównie do mieszczan i ludności wiejskiej. „Przyjaciół Ludu” posiadał wysoki nakład, który sięgał do 3 tysięcy egzemplarzy. Został pierwszym z ilustrowanych tygodników polskich, urozmaiconym litografiami i drzeworytami, dzięki udostępnianym przez Sułkowskiego zbiorom rydzyskim. Natomiast córki księcia - Taida, Helena i Ewa dostarczały redakcji własnych prac graficznych. „Przyjaciół Ludu” przewidziany był jako czasopismo o charakterze popularnonaukowym, upowszechniającym wiedzę encyklopedyczną. Koncentrował się głównie na zagadnieniach związanych ze słowianofilstwem oraz folklorystyką i etnografią. Zamieszczano w nim również liczne artykuły historyczne i wspomnienia z przeszłości, natomiast niewiele tekstów literackich²⁵.

śmierci swymi przyjacielskimi względami”, zob. M. Motty, *Przechadzki po mieście*, t. 2, oprac. Z. Grot, 1957, s. 457. Szczególnym zacieśnieniem literackim wykazała się najstarsza z córek Taida Sułkowska, która jest autorką m. in. życiorysu hagiograficznego Antoniego Pawła Sułkowskiego [BPTPN, T. K. Sułkowska, *Notices biographiques sur le Prince Antoine Sulkowski*, VI 1830, rkp. 1368]. W Bibliotece im. Ossolińskich we Wrocławiu zachowały się również jej “Zapiski i notaty historyczne”, oraz dziennik z 1826 r., w którym opisuje m. in. życie towarzyskie w Rydzynie, zob. Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu [Dalej: BOssol.], *Archiwum Wodzickich z Kościelnik*, Zapiski i notaty historyczne Taidy z Sułkowskich Herynkowej Wodzickiej oraz Journal de Thaida Sułkowska, Rydzyna 1826, syg. 6630/III, mf. 5184.

²⁴ BPTPN, *Archiwum książąt...*, rkp. 1366, Rydzyna, 23 sierpnia 1823 r. [stwierdzenie Sułkowskiego zostało później skrętnie przez niego skreślone]; Rydzyna, 1-6 września 1823 r.

²⁵ S. Karwowski, *Historia Wielkiego Księstwa...*, s. 306; F. Paprocki, *Wielkie Księstwo...*, s. 48-51; A. Mazanek, *Literackie drogi Wielkiej Emigracji do kraju przez wielkopolską prasę (1832-1848)*, 1983, s. 12-13; *Historia Leszna...*, red. J. Topolski, s. 208-209.

Z braku konstytucji, która nadałaby szczegółowe rozwiązania ustrojowe, w Wielkim Księstwie Poznańskim działalność polityczna była mocno ograniczona. Zapowiedziane przez władze pruskie prace nad konstytucją posuwały się bardzo powoli. Dopiero w 1823 r. pod naciskiem opinii publicznej w Prusach, król nadał prawo zbierania się stanowych sejmów prowincjonalnych. Stany prowincjonalne Wielkiego Księstwa Poznańskiego otrzymały swoje zasady organizacyjne 27 marca 1824 r. Sejmy mogły opracowywać wnioski do praw dotyczących się prowincji, do spraw podatkowych i własności oraz wносить prośby i zażalenia w interesie prowincji²⁶.

Wraz z politycznym ożywieniem w prowincji poznańskiej jakie wywołała zapowiedź zwołania pierwszego sejmiku prowincjonalnego, w życiu księcia Antoniego Pawła Sułkowskiego doszło do tragedii. W dniu 24 maja 1824 r. zmarła jego żona – Ewa z Kickich Sułkowska²⁷. Pomimo tej straty, Sułkowski czynnie zaangażował się w życie polityczne. Pierwszy sejm rozpoczął swoje obrady 21 października 1827 r. Jego marszałkiem został wybrany książę Antoni Paweł Sułkowski, a jego zastępcą Stanisław Poniński. Sułkowskiego wskazał na to stanowisko król Fryderyk Wilhelm III, który uważał go za odpowiedniego kandydata, ponieważ uchodził za zwolennika prowadzenia polityki „porozumienia”. Sejmowi patronował namiestnik książę Antoni Radziwiłł, a władzę królewską reprezentował naczelny prezes Johann Friedrich Theodor Baumann. Sułkowski wygłosił mowę zagajającą sejm, w której podkreślił, że jako były żołnierz nie posiada doświadczenia w prowadzeniu obrad, za co z góry przeprosił. Zwrócił jednak uwagę, że sejm będzie mógł stać się forum dyskusji i urzeczywistniania obietnic królewskich z 1815 r.: „sejm mając w tej prawdziwie królewskiej odezwie z 15 maja 1815 r. już ustanowione zasady właściwego W. Ks. Poznańskiego bytu, postępować będzie mógł niemylnie”. Czołowi politycy, którzy prowadzili obrady sejmiku, należeli do bliskiego otoczenia namiestnika, reprezentując kurs polityki pojednawczej²⁸.

Podczas obrad sejmiku w 1827 r. polscy deputowani posiadali większość głosów. Przeważały wśród nich opinie pojednawcze. Pojawiła się jednak druga grupa, która demonstrowała pogląd zmierzający do konfrontacji, poprzez ostre wystąpienia i otwartą krytykę łamania obietnic królewskich. Czołowym rzecznikiem tej grupy był pułkownik Andrzej Niegolewski, który swoją wypowiedzią przeciw-

²⁶ L. Żychliński, *Historia Sejmów Wielkiego Księstwa Poznańskiego do r. 1847*, t. 1, Poznań 1867, s. 32-38; W. Jakóbczyk, *Studia nad dziejami Wielkopolski w XIX w. (Dzieje pracy organicznej). 1815-1850*, t. 1, Poznań 1951, s. 20; J. Wąsicki, *Ziemie polskie...*, s. 240-255.

²⁷ „Kurier Warszawski”, nr 129, 30 maja 1824 r., s. 206; R. Bielecki, *Wstęp...*, s. 39; O. Abramczuk, *Książę general...*, s. 34-35.

²⁸ „Gazeta Warszawska”, nr 296, 3 listopada 1827 r., s. 2937; *Der erste Landtag des Grossherzogthums Posen im Jahre 1827/Pierwszy sejm Wielkiego Księstwa Poznańskiego w roku 1827*, Poznań 1829, s. 3-4; L. Żychliński, *Historia Sejmów...*, t. 1, s. 39-41; F. Paprocki, W. Jakóbczak, *Stosunki polityczne...*, s. 154-155.

ko ograniczaniu praw języka polskiego nadał ton dalszemu przebiegowi obrad. Tym samym dał przykład pozostałym deputowanym, którzy również przedstawili odważne postulaty²⁹. W wyniku narad i szczególnie ostrej dyskusji z powodu działań germanizacyjnych w szkolnictwie, doszło do opracowania kilku petycji, z których dwie: w sprawie utrzymania języka polskiego w szkołach i urzędach oraz poszanowania narodowości polskiej, miały szczególnie ważny charakter. Petycje te były wynikiem kompromisu i wpływów Radziwiłła i Sułkowskiego, ale przy tym stanowiły poważne ustępstwo z ich strony na rzecz opozycji, domagającej się zajęcia zdecydowanego stanowiska przeciw niedotrzymywaniu przez króla gwarancji. Książę Sułkowski sam podał jedną z petycji o „języku polskim w szkołach”, ale dodatkowo zgodnie ze swoimi poglądami dołączył do niej prośbę o ustanowienie komisji edukacyjnej³⁰.

Sejm zakończył się 22 grudnia mowami księcia Sułkowskiego, w których podsumował przebieg obrad. Przede wszystkim położył w nich nacisk na polski charakter petycji sejmowych: „Nad wszystkim przecież górowało to wrodzone, niczym nie nadwątlone przywiązanie nasze do świętej narodowości, bez której świat Polakowi nieznośnym się staje”. Odwołał się również do Fryderyka Wilhelma III, przypominając mu o jego obietnicach z 1815 r. w sprawie swobody używania języka polskiego. Po głosie danym przez marszałka, królewski komisarz zamknął obrady sejmu³¹. Polscy deputowani wdzięczni za sprawne marszałkowanie i stanie w obronie polskiej narodowości, ofiarowali Sułkowskiemu pamiątkowy pierścień³².

Prawdopodobnie z własnej inicjatywy książę Sułkowski wyruszył w 1828 r. do Berlina, w celu pozyskania opinii króla Fryderyka Wilhelma III dla petycji sejmowych. Chciał również postarać się o rozszerzenie uprawnień namiestnika Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Zabrał ze sobą memoriał Józefa Morawskiego, postulujący nadanie Księstwu szerszej autonomii m. in. w obsadzaniu wszystkich urzędów w Księstwie przez Polaków oraz przekazanie im zarządu nad szkolnictwem i wychowaniem. Książę liczył na swoje wpływy w Berlinie. Cieszył się względami u następcy tronu i zaprzyjaźnionego z nim generała Carl Friedrich Heinrich von Wylich und Lottuma, szefa gabinetu i głównego doradcy króla³³.

²⁹ L. Żychliński, *Historia Sejmów...*, t. 1, s. 58-59; F. Paprocki, W. Jakóbczak, *Stosunki polityczne...*, s. 156; Ze zgłoszonych wniosków nie uzyskały aprobaty: Kosseckiego o przywróceniu Księstwu konstytucji Księstwa Warszawskiego oraz Hieronima Zakrzewskiego o utworzenie uniwersytetu w Poznaniu. Ostatni wniosek odroczono, ponieważ twierdzono, że wprawdzie należy rozbudować szkolnictwo elementarne i średnie.

³⁰ *Der erste Landtag...*, s. 20-48, 65-81; L. Żychliński, *Historia Sejmów...*, t. 1, s. 44-49, 58-75; F. Paprocki, W. Jakóbczak, *Stosunki polityczne...*, s. 156.

³¹ „Gazeta Warszawska”, nr 3, 3 stycznia 1828 r., s. 19; *Der erste Landtag...*, s. 49-50; S. Karowski, *Historia Wielkiego Księstwa...*, s. 83-85; L. Żychliński, *Historia Sejmów...*, t. 1, s. 74-77.

³² N. Kicka, *Pamiętniki*, oprac. J. Dutkiewicz, T. Szafranski, Warszawa 1972, s. 428. Po drugim sejmie deputowani złożyli Sułkowskiemu prośbę, żeby zawsze nosił pierścień, który ofiarowali mu.

³³ BKPAN, *Uwagi Józefa Morawskiego na sejm prowincjonalny 1830 r.*, mf. 1546, k. 1-14;

Antoni Paweł Sułkowski podczas pobytu w Berlinie zauważył, że jego próśby względem petycji sejmu nie trafiają na podatny grunt, a jakiekolwiek ustępstwa są trudne do uzyskania. W styczniu 1828 r. w swojej korespondencji pisał: „trzeba tutaj z figurami rządowymi jak z jajkiem postępować i wątpię czy i po kilku miesięcznym pobycie choć fundamenta założyć mi się uda dla dalszego dobra Księstwa, którego jestem ambasadorem”. Najbardziej irytowała go postawa księcia Radziwiłła, który nie przyjechał z nim do Berlina, by pomóc mu w pozyskaniu opinii Fryderyka Wilhelma III: „Książę Namiestnik, gorąco przeze mnie oczekiwany, nie przybywa, sam więc dźwigam ukochaną ojczyznę, której honor piastowałem i pod gorącym niebem Andaluzji i wśród lodów Moskwy”³⁴. Sułkowski chcąc dotrzeć do króla brał udział w balach dworskich, jak sam twierdził „bo na nich mam tylko sposobność widywania Króla, a na ostatnim balu maszkaradowym wzięłem na siebie rolę Mieczysława, co mocno się tu wszystkim podobało”³⁵.

W lutym 1828 r. Sułkowski (jako ordynat rydzyski) został powołany do Rady Państwa i wszedł do jej wydziału spraw wewnętrznych. Mimo, że funkcja ta nie dawała mu żadnych uprawnień względem Księstwa, był przekonany, że w ten sposób będzie łatwiej poruszać przed władzami pruskimi kwestie dotyczące Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Podczas pierwszego posiedzenia, w którym Sułkowski wziął udział 26 marca 1828 r., chciał dać mowę powitalną, jednak przewodniczący powołując się na regulamin przerwał mu. Książę mógł jedynie złożyć ją do protokołu. W tej mowie, poza uprzejmymi zwrotami nawołującymi do współpracy pomiędzy dwoma narodami, wystosował ważny postulat polityczny do władz pruskich, aby uszanowały „swobodę” Księstwa Poznańskiego i język polski³⁶.

Sułkowski widząc siebie w roli pośrednika pomiędzy sejmem a królem, już w kwietniu 1828 r. stracił nadzieję na powiększenie władzy namiestnika lub ustanowienia sekretariatu stanu dla Księstwa, jak pisał „bo w Berlinie nigdy od formy nie odstąpią”. Uważał jednak, że sejmy odgrywają ważną rolę polityczną pomimo nie-

„Gazeta Warszawska”, nr 348, 27 grudnia 1828 r., s. 3598; L. Żychliński, *Historia Sejmów...*, t. 1, s. 79; F. Paprocki, W. Jakóbczak, *Stosunki polityczne...*, s. 156.

³⁴ Cyt. za: L. Żychliński, *Historia Sejmów...*, t. 1, s. 80; zob. też: F. Paprocki, W. Jakóbczak, *Stosunki polityczne...*, s. 156.

³⁵ Cyt. za: L. Żychliński, *Historia Sejmów...*, t. 1, s. 80-82.

³⁶ APP, *Sułkowscy (rodzina książęca, m. in.: Aleksander, August - wojewoda poznański, Antoni - wojewoda gnieźnieński)*, Mowa ordynata ks. Antoniego Sułkowskiego, wygłoszona w związku z powołaniem go do Rady Stanu w Królestwie Pruskim, 25-26. III. 1828, syg. 53/5226/0/7, k. 1-2; zob. też: T. Żychliński, *Złota księga...*, t. 4, s. 338; M. Baczkowski, A. Nieuważny, *Sułkowski Antoni Paweł...*, s. 539; por. N. Kicka, *Pamiętniki...*, s. 427; Błędnie datę nominacji Sułkowskiego do Rady Państwa/Rady Stanu podawali Żychliński i Kicka, a za nimi m. in. autorzy biogramu w PSB. Żychliński pisał o 4 listopada 1818 r., natomiast N. Kicka wspominała o 1824 r. Antoni Paweł Sułkowski 26 marca 1828, w swojej przemowie podkreślał: „Przed pięciu laty i to krótko, a w przeszłym roku już dłuższe zdarzenia pozwoliło mi publicznie wystąpić; jestem z tego powodu do Rady Stanu przez Najjaśniejszego Pana powołany”.

chęci kół rządowych: „siłę w rozkrzewianiu i ustalaniu narodowości, winny posiadać z należąną mądrością sejmy, których urzędnicy wyżsi zawsze się tu lękają. Gwałtowne występowania naszych sejmów zawsze idą pod sąd Króla”³⁷. Długie „urabianie” opinii króla dla postulatów sejmowych spowodowało, że Sułkowski sam zaczął wątpić w szczerość Fryderyka Wilhelma III w kwestii egzekwowania praw i obiecanych gwarancji. Twierdził jednak, że nie należy porzucać tej formy starań o polski charakter prowincji poznańskiej i trzeba przy niej trwać, by uzyskać dalsze ustępstwa w przypadku języka polskiego: „Rozwijajmy tę nową rękojmię naszej narodowości. Wyjednałem ją otwartym postępowaniem. Możem stać się wzorem dla całego narodu, mając dane egzystować bez samodzielności wprawdzie ale przez naukę i pracę. Nie trzeba dać upaść dobrej świętej sprawie ani podnieść się nieroztropności”³⁸.

W Berlinie nikt nie chciał się zgodzić na tak daleko posunięte ustępstwa. Monarcha co prawda potępił wykroczenia władz i deklarował popieranie języka polskiego, ale przy tym zaakcentował potrzeby ludności niemieckiej, akceptując wprowadzone już zmiany w szkolnictwie średnim i elementarnym. Również nominacje Polaków na urzędy władca uzależnił od odpowiednich kwalifikacji do ich pełnienia i złożenia egzaminów. Od nauczycieli i sędziów wymagano znajomości obu języków, co praktycznie nie było przestrzegane. Głównym osiągnięciem pierwszego sejmu w sprawie języka w szkołach było ustalenie zasad, gdzie i w jakim zakresie niemiecki będzie językiem wykładowym bądź przedmiotem nauczania. Ważne było także rozszerzenie wpływów szlachty na administrację terenową poprzez zwołanie stanów powiatowych i przyznanie im wiosną 1829 r. prawa wyboru trzech kandydatów na stanowisko landrata³⁹.

Podczas pierwszego sejmu poruszono także sprawę pensji dla byłych oficerów Księstwa Warszawskiego. Deputowani wstawili się za indywidualnym przypadkiem, na co Fryderyk Wilhelm III w rezolucji udzielonej sejmowi odpowiedział: „względem zasad rozpoznawania praw byłych Oficerów Xięstwa Warszawskiego do pensji, wydaliśmy ogólne przepisy, podług których także reklamacja poleconego przez Stany Oficera załatwioną zostanie”⁴⁰. Prawdopodobnie na mocy tych rozporządzeń do księcia Sułkowskiego zaczęli zgłaszać się z prośbą o pomoc byli oficerowie napoleońscy, którzy zamieszkiwali w Wielkim Księstwie Poznańskim. Książę wspierał w tej kwestii m. in. Jana Nepomucena Umińskiego oraz spadkobierców generała Kazimierza Turny⁴¹. Natomiast

³⁷ Cyt. za: L. Żychliński, *Historia Sejmów...*, t. 1, s. 83-84.

³⁸ Cyt. za: L. Żychliński, *Historia Sejmów...*, t. 1, s. 84-85.

³⁹ F. Paprocki, W. Jakóbczak, *Stosunki polityczne...*, s. 156-157; P. Kanafocka, *Tożsamość narodowa mieszkańców Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, „Studia Europaea Gnesnensia”, 1-2/2010, s. 333-334.

⁴⁰ *Der erste Landtag...*, s. 75-76.

⁴¹ Biblioteka Narodowa w Warszawie [dalej BNW], *Listy Sułkowskiego do Umińskiego 1828-1829*, akc. 013644; BOssol., *Papiery Turnów*, Papiery wojskowe gen. Kazimierza Turny oraz dotyczące starań spadkobierców o zaległy żołd, syg. 15737/III, k. 239.

Adamowi Turnie wystawił świadectwo służby w pułku szwoleżerów gwardii cesarskiej⁴².

Kolejny sejm prowincjonalny został zwołany 10 stycznia 1830 r. Ponownie marszałkiem wybrano księcia Sułkowskiego. Natomiast wicemarszałkiem mianowano Dezyderego Chłapowskiego. Stosunek króla do petycji sejmowych z 1827 r. i praktyka pruskiej administracji wpłynęły na wzrost niezadowolenia, które ujawniło się gwałtowną krytyką podczas drugiego sejmiku. Sułkowski zaczął dostrzegać, że zbyt łagodny ton wypowiedzi i postulatów może nie przynieść pożądanych rezultatów. To też w swoich mowach sejmowych zdecydowanie zaatakował pruską biurokrację. Tym samym marszałek dał przyzwolenie na rozpoczęcie ożywionej dyskusji. Powróciły w związku z tym dawne petycje i postulaty. Jednak głównym tematem obrad była kwestia szeroko pojętej autonomii Księstwa. Wniosek ten nie został poparty, ale niektóre jego postulaty przebiegały się w zaakceptowanej petycji w sprawie narodowości i języka polskiego. Otwarcie mówiono w niej o łamaniu przyrzeczeń królewskich, dotyczących utworzenia Polakom „ojczyzny”, o zacieraniu przez pruskich urzędników nawet śladów polskości i wymazywaniu nazwy „Polak”, która skrupulatnie była zastępowana pojęciem o „pochodzeniu polskim”. Dla podkreślenia faktu niewywiązywania się z królewskich gwarancji, deputowani wystąpili z wnioskiem o przyłączenie do Księstwa powiatów waleckiego i kamińskiego⁴³. Sułkowski podczas mowy kończącej obrady wystosował bezpośrednią krytykę pruskiej administracji: „Ta część monarchii byłaby szczęśliwą krainą, żeby nieetykano narodowości, t. j. języka ojczyźtego, którym się chlubimy, bo jest naszym, a przytem pięknym i kształtnym, i żeby się starano zajmującym postępowaniem rozwinąć w mieszkańcach przywiązanie do Rządu, którego oświatę cenić umiemy”⁴⁴.

Zdecydowana postawa księcia Sułkowskiego podczas ostatniego sejmiku wpłynęła na wzrost niechęci wobec jego osoby w kręgach rządowych w Berlinie, do którego ponownie udał się w celu pracowania na rzecz petycji sejmowych. Sfery władzy w Prusach zaczęły upatrywać w postępowaniu Polaków dążenie do odrębności politycznej. Wywołane to było także napiętą sytuacją polityczną w Europie.

⁴² BOssol., *Papiery Turnów*, Papiery wojskowe [...] Adama Turny oraz dotyczące jego starań o pensję z tytułu służby w gwardii honorowej napoleońskiej, sygn. 15743/III, Antoni Paweł Sułkowski, Rydzyna, 12 grudnia 1831 r., k. 119.

⁴³ BKPAN, *Acta sejmiku stanowego Wielkiego Księstwa Poznańskiego z lat 1830 i dalszych (1841, 1843, 1845 etc.)*, mf. 1588/1, Mowa Jaśnie Oświeconego Xięcia Sułkowskiego przy otwarciu drugiego sejmiku Wielkiego Xięstwa Poznańskiego w dniu 10 stycznia 1830, k. 1-2; tamże, Petycje do sejmiku o podanie proźby do N. Pana względem zachowania narodowości w W. Ks. Poznańskim, k. 31-32; *Der zweite Landtag des Grossherzogthums Posen im Jahre 1830/Drugi sejm Wielkiego Xięstwa Poznańskiego w roku 1830*, Poznań 1832, s. 22-43; L. Żychliński, *Historia Sejmów...*, t. 1, s. 104-111, 116-133; F. Paprocki, W. Jakóbczak, *Stosunki polityczne...*, s. 157-158.

⁴⁴ BKPAN, *Acta sejmiku...*, mf. 1588/1, Mowa marszałka Sułkowskiego miana przy zamknięciu sejmiku d. 25 lutego 1830 r., k. 61; L. Żychliński, *Historia Sejmów...*, t. 1, s. 129-130.

Sułkowski ponownie spotkał się z niechętnym nastawieniem, chociaż sam twierdził, że uczynił wszystko co było w jego mocy. I tym razem zawiódł go namiestnik Księstwa książę Radziwiłł, od którego oczekiwał wsparcia polskich postulatów swoim autorytetem. Dlatego Sułkowski gniewnie skomentował zachowanie Radziwiłła, który postawił go w niezręcznej sytuacji w Berlinie: „Niechże teraz ks. Namiestnik broni sprawy i własnego swego honoru, bo nie rozumiałbym, żeby chciał zawsze pozostać w takim nieznaczeniu, w jakim od 1815 r. pozostaje”. Na próżno oczekiwał przyjazdu Radziwiłła i swojego radcy Michalskiego jeszcze do sierpnia. Oburzyła go ich bierność: „Niech im p. Bóg grzech daruje (...) Głos prowincji naszej wszelako i w takim razie na zawsze zamilknie, a wtenczas będzie się czego wstydzić”⁴⁵. Centralne władze pruskie odłożyły opracowanie odprawy sejmowej do czasu ustabilizowania się sytuacji międzynarodowej i na wypadek wybuchu powstania⁴⁶.

Wiść o wybuchu w Królestwie Polskim powstania dotarła do Berlina 3 grudnia 1830 r. i błyskawicznie rozeszła się po Wielkopolsce. Szybko rozpoczął się napływ ochotników z Wielkiego Księstwa Poznańskiego do Królestwa Polskiego. Władze pruskie nie zlekceważyły sytuacji. Wprowadzono do Poznania dodatkowy korpus pruskich żołnierzy, a na granicy ustawiono kordon i wzmocniono twierdze. W październiku zmarł naczelny prezes Baumann. W dniu 11 grudnia 1830 r. ogłoszono nominację nowego naczelnego prezesa Księstwa, którym został Edward Heinrich Flottwell. Pod datą 21 grudnia 1830 r. ukazało się obwieszczenie w Księstwie (powtórzone w mocniejszym tonie 31 grudnia) wzywające osoby, które udają się do powstania, aby w ciągu 14 dni powróciły. W innym wypadku groziły im poważne represje, m. in. konfiskata majątku i odpowiedzialność prawna i wojskowa. Mianowany prezesem Flottwell był zwolennikiem sprawowania rządów „silnej ręki”, a zgodnie z instrukcjami królewskimi miał utrzymywać w prowincji spokój i bezpieczeństwo oraz nie dopuścić do wybuchu powstania⁴⁷.

Informacja o rozpoczęciu insurekcji w Królestwie Polskim dotarła do Sułkowskiego na początku grudnia 1830 r. Fryderyk Wilhelm III obawiając się wy-

⁴⁵ Cyt. za: L. Żychliński, *Historia Sejmów...*, t. 1, s. 131-132.

⁴⁶ F. Paprocki, W. Jakóbczak, *Stosunki polityczne...*, s. 158.

⁴⁷ „Gazeta Wielkiego Księstwa Poznańskiego”, nr 105, 31 grudnia 1830 r., s. 1537; A. Wojtkowski, *Udział Wielkopolski w powstaniu listopadowym*, „Kwartalnik Historyczny”, z. 4, 1930, s. 434-439; F. Paprocki, *Wielkie Księstwo...*, s. 58-92; F. Paprocki, W. Jakóbczak, *Stosunki polityczne...*, s. 158-161; W. Węgliński, *Udział Wielkiego Księstwa Poznańskiego i Galicji w powstaniu listopadowym*, w: *Powstanie listopadowe 1830-1831. Dzieje wewnętrzne. Militaria. Europa wobec powstania*, red. W. Zajewski, Warszawa 1980, s. 273; Z. Grot, *Wojskowy wkład Wielkiego Księstwa Poznańskiego w roku 1831*, w: *Powstanie listopadowe a problem świadomości historycznej*, red. L. Trzeciakowski, Poznań 1983, s. 19-21; H. Kocój, *Prusy i Niemcy wobec powstania listopadowego*, Kraków 2001, s. 17-19; N. Kasperek, *Powstańcy epilog. Żołnierze powstania listopadowego w dniach kłęski i internowania 1831-1832*, Olsztyn 2001, s. 25-26; W. Zajewski, *Powstanie listopadowe 1830-1831*, Warszawa 2012, s. 39-56.

jazdu księcia do Królestwa Polskiego, wysłał do Rydzyny generała Grolmana. Otrzymał on rozkaz „przyaresztowania” Sułkowskiego, odebrania mu szpady i oświadczenia, że w razie opuszczenia Rydzyny zostanie uwięziony w Spandau. Po wyjeździe pruskiego generała z księciem spotkali się Dezydery Chłapowski i Ludwik Mycielski, którzy zmierzali do Warszawy w celu wzięcia udziału w powstaniu. Namawiali go do wspólnego wyjazdu. Sułkowski przed podjęciem decyzji chciał wprawdzie sprawdzić „co to jest to warszawskie powstanie” i czy jego udział w powstaniu „przyda się na co”⁴⁸. Według Natalii Kickiej, Sułkowski nakazał Chłapowskiemu i Mycielskiemu przekazanie jego prośby dyktatorowi powstania generałowi Józefowi Chłopickiemu. Stawiał w niej warunek, że weźmie udział w zrywie Polaków, jeżeli ten „odda pod moje rozkazy wyłącznie oddział jakiegokolwiek znaczniejszy wojska, z którym mógłbym walczyć skutecznie w obronie Polski. Starajcie się jak najprędzej otrzymać od Chłopickiego przyzwolenie na moje żądanie”⁴⁹. Chłopicki dał przedstawicielom interesów księcia kategoryczną odpowiedź: „kto się chce poświęcić dla ojczyzny koniecznie, może to uczynić wzięwszy bagnet w rękę jak prosty żołnierz”⁵⁰. Następnym Naczelnym Wódzem powstania, który przejął funkcję za Chłopickiego – ksiązę Michał Radziwiłł 28 stycznia 1831 r. napisał do Sułkowskiego. Jeszcze wtedy prawdopodobnie Mycielski (nazwisko przedstawiciela księcia, na którego powołuje się Radziwiłł jest zakreślone) zabiegał u Radziwiłła o odpowiednią komendę dla Sułkowskiego. Naczelnym Wódzem w krótkim bilecie wyraził radość z zapowiedzi jego przybycia, ale ograniczył się do zbywającego stwierdzenia, że „uważa za swój obowiązek wykorzystać dla ojczyzny tak dzielnego wojskowego”⁵¹. Także ksiązę Adam Jerzy Czartoryski napisał do Sułkowskiego wyrzucając mu jego bierność. W niedatowanej kopii listu (nie wiadomo, czy został ostatecznie wysłany) Czartoryski pisał, że „od zakomunikowania rewolucji, towarzysze broni zwrócili swoje oczy w twoim kierunku”. Podkreślił także, że Sułkowski napisał już list do przywódców powstania z zobowiązaniem przyłączenia się do niego⁵². Mycielski, który reprezentował księcia, poległ w bitwie pod Olszynką Grochowską, więc nie mógł dalej zabiegać o jego interesy w Warszawie. Sułkowski ostatecznie nie podjął decyzji o wzięciu

⁴⁸ I. Prądzyński, *Pamiętniki*, t. 1, oprac. B. Gembarzewski, Kraków 1909 r., s. 243; N. Kicka, *Pamiętniki...*, s. 429-430. Prądzyński twierdził, że interesy Sułkowskiego reprezentował Edward Potworowski, były adiutant generała Jana Nepomucena Umińskiego.

⁴⁹ N. Kicka, *Pamiętniki...*, s. 430.

⁵⁰ Tamże, s. 430-431.

⁵¹ BPTPN, *Archiwum ksiąząt...*, rkp. 1373, Michał Radziwiłł do Antoniego Pawła Sułkowskiego, 28 stycznia 1831 r., k. 31. Ignacy Prądzyński, twierdził, że Radziwiłł odpisał Sułkowskiemu „że lubo wszystkie miejsca już są rozdane, starać się jednak będzie znaleźć coś takiego, co by mu przystać mogło”, zob. I. Prądzyński, *Pamiętniki...*, s. 243.

⁵² BCzart., „Rząd Narodowy. Papiery publiczne 1831, [t.] 1”. *Pisma dotyczące działalności Rządu Narodowego, korespondencja Adama Jerzego Czartoryskiego, pisma w sprawach prywatnych*, rkp. 5297/IV, k. 37-38.

udziału w powstaniu listopadowym, co również miało w późniejszym czasie rzutować na negatywne oceny działalności i życia księcia.

Decyzja Sułkowskiego o nieangażowaniu się w polską insurekcję została oceniona negatywnie przez współczesnych. Wyrzuty robił mu Henryk Dembiński, który pisał: „Z resztą miał xiążę Sułkowski w ostatniej rewolucji naszej sposobność okazania, czy osobisty interes, czyli też dobro ojczyzny miały u niego pierwszeństwo. Spokojnie pozostanie jego w domu w czasie, kiedy Ojczyzna wszystkich swych synów do obrony swojej wzywała, pytanie przeciw niemu rozwiązało”⁵³. Natomiast nieco łagodniej potraktował Sułkowskiego Ignacy Prądzyński, który podkreślił jego chęć walki o Polskę. Wytknął mu jednak, że kierując się ambicją nie chciał stanąć „w zbyt podrzędnym stanowisku”. Zwrócił uwagę również na ogólnikowość zaproszenia Radziwiłła, na które „nie zdało się Sułkowskiemu przyjeżdżać”. Prądzyński twierdził, że gdyby Sułkowski pomimo okazanej mu niechęci przyjechał, otrzymałby znaczącą komendę nad całością jazdy, a nawet mógłby zastąpić Chłopickiego: „nie był to wprawdzie wódz, jaki był potrzebny; przecież był odważny, czynny, dobrze myślący i dosyć otwartą miał głowę”. Jednak ostateczna ocena postępowania Sułkowskiego przez Prądzyńskiego była jednoznaczna: „Zachowanie się jego w r. 1813 było mu wówczas w opinii wielce szkodliwe. W r. 1830 był zupełnie zapomniany; a że się nie pokazał, to też się nikomu nie przypomniał”⁵⁴.

Warto odpowiedzieć na pytanie, dlaczego generał Chłopicki w ten sposób potraktował Sułkowskiego? Dyktatura Chłopickiego miała na celu „wygaszanie” powstania, a sam generał nie wierzył w jego powodzenie. Był on zwolennikiem rokowań z carem Mikołajem I, dzięki którym chciał uzyskać ugodę przy gwarancjach konstytucyjnych i powszechnej amnestii⁵⁵. Przede wszystkim Chłopicki nie chciał walczyć z dwoma państwami zaborczymi na raz. Liczył na neutralność Prus, a Berlin traktował jako mediatora pomiędzy Warszawą a Petersburgiem. Dlatego inicjatywę ochotników z Poznańskiego, którzy chcieli zaangażować Wielkie Księstwo Poznańskie w powstanie, Chłopicki zdecydowanie odrzucił i zabronił formowania odrębnych oddziałów na terenie Królestwa, ostrzegając, że na żądanie Prus gotów będzie wydać przybywających ochotników. Ostatecznie dyktator wyraził jednak zgodę na formowanie szwadronów poznańskich, lecz akcja zmierzająca do wybuchu powstania w Wielkim Księstwie Poznańskim została wstrzymana⁵⁶.

W tej sytuacji generał Chłopicki prawdopodobnie umyślnie zniechęcał księcia Sułkowskiego do angażowania się w powstanie. Zapewne nie był mu na rękę

⁵³ H. Dembiński, *Niektóre wspomnienia o działaniach korpusu polskiego pod dowództwem xiecia Józefa Poniatowskiego w roku 1813 tym przez naocznego świadka, Jenerała Henryka Dembińskiego, naówczas kapitana jazdy*, Paryż 1845, s. 249.

⁵⁴ I. Prądzyński, *Pamiętniki...*, t. 1, s. 243.

⁵⁵ W. Zajewski, *Powstanie listopadowe...*, s. 57-89.

⁵⁶ A. Wojtkowski, *Udział Wielkopolski...*, s. 439-441; W. Węgliński, *Udział Wielkiego Księstwa...*, s. 272-273; H. Kocój, *Prusy i Niemcy...*, s. 26-29; N. Kasperek, *Powstańczy epilog...*, s. 26.

przyjazd generała posiadającego znaną wojskową przeszłość, a obecnie będącego jednym z czołowych działaczy politycznych w prowincji poznańskiej. Pozytywne rozpatrzenie propozycji Sułkowskiego musiało się łączyć z natychmiastową kontrakcją ze strony Prus, na co Chłopicki nie chciał pozwolić. Zastanawiająca jest również postawa samego Sułkowskiego, który otwarcie poprosił o komendę nad większym oddziałem. Natalia Kicka, a za nią Robert Bielecki starali się wytłumaczyć tak sformułowaną propozycję księcia wiarą w jego własne talenty militarne oraz chęcią otrzymania stanowiska, które predestynowałoby go do odegrania czołowej roli w powstaniu⁵⁷. Z powodu braków źródłowych trudno jest jednoznacznie ocenić motywów księcia w grudniu 1830 r. Nie wykluczone, że jego ostrożność w stosunku do powstania listopadowego nie wynikała tylko ze strachu przed konfiskatą majątku. Wierzył w nową formę walki o polskość, którą przede wszystkim utożsamiał teraz z językiem, kulturą i oświatą. Przekonany był, że dzięki wytrwałemu staraniu się u władz pruskich, m. in. dzięki sejmom prowincjonalnym i jego osobistym podróżom do Berlina, będzie można osiągnąć zamierzony cel. Dlatego w obecnej sytuacji mógł nie być zwolennikiem zbrojnego dążenia do konfrontacji z zaborcami. Postawa, którą przybrał wobec powstania listopadowego była dwuznaczna. Z jednej strony dokonał manifestacji poparcia dla powstania i zapowiedzi swojego udziału w nim, z drugiej zaś przyjął pozycję wyczekującą. Tym samym obserwował rozwój sytuacji, mając zapewne na uwadze to jak zachowa się wobec wydarzeń w Królestwie Polskim rząd pruski. Myślę, że nie można również zapominać o tym, że sam Sułkowski był bacznie obserwowany przez władze pruskie, a jeżeli wierzyć przekazom Natalii Kickiej, wprowadzony wobec niego areszt domowy znacznie utrudniał mu możliwość opuszczenia Rydzyny⁵⁸.

Naczelny prezes Flottwell rozpoczął swoje represyjne rządy w Wielkim Księstwie Poznańskim od rozbudowy wyższej policji bezpieczeństwa. Jej celem było nadzorowanie polskiego ruchu i wydawania paszportów. Minister spraw wewnętrznych Gustaw von Brenn zalecił mu aresztowanie podejrzanych Polaków (szczególnie tych, którzy powrócili z Francji i Belgii), ograniczenie łączności z Królestwem Polskim, zaostrzenie kontroli paszportów i handlu bronią oraz nadzorowanie szkół. Po upadku powstania zapowiadane królewskie represje miały być bezwzględnie wykonywane. Domagał się tego również sam Flottwell i natychmiast przystąpił do zbierania potrzebnej dokumentacji. Naczelny prezes dą-

⁵⁷ N. Kicka, *Pamiętniki...*, s. 429-432; R. Bielecki, *Wstęp...*, s. 40. Natomiast Karwowski podał wersję wydarzeń za Prądyńskim, że to Potworowski reprezentował księcia Sułkowskiego i że dopiero Radziwiłł odpisał mu zbywającą odpowiedź, zob. S. Karwowski, *Historia Wielkiego Księstwa...*, s. 128.

⁵⁸ Natalia Kicka obwiniała za całą sytuację Dezyderego Chłapowskiego: „Przyjechawszy do Warszawy, Chłapowski zamiast spełnić polecenie Sułkowskiego, zaczął podburzać przeciwko niemu Chłopickiego; z ironią na ustach spełnił żądanie księcia. Mycielski wściekał się ze złości, ujął się za Sułkowskim, lecz niestety dla młodego wieku brakowało mu powagi”, zob. N. Kicka, *Pamiętniki...*, s. 430.

ząc do ograniczenia roli politycznej i ekonomicznej szlachty polskiej w Wielkim Księstwie Poznańskim, chciał również sprawdzić opinię polskiej arystokracji⁵⁹.

Po ostatnich dwóch sejmach zaufanie rządu pruskiego do księcia Sułkowskiego osłabło, co wynikało z jego śmiałych wystąpień w obronie narodowości polskiej oraz zabiegów w kołach dworskich w sprawie ustępstw na rzecz Polaków. Szczególnie zaniepokoić miał władze fakt podjęcia przez niego kontaktu z władzami powstańczymi. Jednak cieszył się on wśród szlachty i arystokracji dużą estymą i dlatego pruski aparat władzy musiał się z nim liczyć. Księżę Sułkowski dostrzegł antypolską i brzemienną w skutki politykę Flottwella, dlatego zaostrzył swój kurs polityczny. Prawdopodobnie miało to również związek z postawą Prus podczas powstania listopadowego, przez co księżę zrozumiał nieszczerłość intencji władz pruskich i samego króla Fryderyka Wilhelma III. W tej sytuacji stanowczo stanął w obronie Polaków i Wielkiego Księstwa Poznańskiego przed Flottwellem w specjalnie wystosowanym do niego liście. Sułkowski już nie wierzył, aby jego głos mógł zmienić stosunek Berlina wobec Wielkiego Księstwa Warszawskiego, mimo to z dużą śmiałością wypowiedział się przeciwko posądzeniu Polaków o zdradę stanu oraz konfiskacie majątków. Uzasadnił to w ten sposób, że Polacy nie dopuścili się żadnych wrogich kroków przeciwko Prusom. Ponownie nawoływał do przestrzegania umów z 1815 r. twierdząc, że w przyszłości przyniesie to korzyści dla obu stron. Szczerze wyłożył Flottwellowi postrzeżenie przez niego politycznych aspektów niezależności narodów i narodowości dodając, że o ile pierwszą trzeba niekiedy poświęcić interesom światowym, to druga jest niezniszczalna. Księżę apelował do naczelnego prezesa, aby ten wystąpił przeciwko konfiskacie dóbr, którą uważał za niesprawiedliwą. Flottwell jednak nie miał zamiaru ulec. Co prawda przychylił się do niektórych postulatów Sułkowskiego o obronie narodowości, ale pod warunkiem wyrzeczenia się dążeń politycznych, które według niego zagrażały jedności monarchii⁶⁰.

Sułkowski starał się pomóc uchodzącym do Wielkiego Księstwa Poznańskiego powstańcom listopadowym, ale ponownie chciał uczynić to drogą legalną, zwracając się do władz pruskich, które nie wyraziły swojej zgody. List Sułkowskiego z 1 lutego 1832 r. dobrze obrazuje zmianę postawy berlińskiej elity politycznej: „Zgłosili się do mnie po przejściu korpusu Rybińskiego do Prus, niektórzy krewni i dawni przyjaciele, abym ich przyjął do siebie. Napisałem więc do Naczelnego Prezesa. Odpisał bardzo grzecznie, ale odmówił. Tak samo odmówił mi Król. W tym samym prawie czasie otrzymałem wezwanie do Rady Stanu. Po cóż miałem tam jechać,

⁵⁹ F. Paprocki, *Wielkie Księstwo...*, s. 139-140; F. Paprocki, W. Jakóbczak, *Stosunki polityczne...*, s. 163-164.

⁶⁰ APP, *Naczelne Prezydium Prowincji Poznańskiej*, Das Verfahren gegen die in ihre Heimat zurückgekehrten diesseitigen Untertanen, welche an dem Revolutionskampfe in Polen 1831-1833, mf. 0/29388, Edward Flottwell do Antoniego Pawła Sułkowskiego, 1 listopada 1831 r.; Antoni Paweł Sułkowski do Edwarda Flottwella, 9 listopada 1831 r., k 94-97, 98-101; F. Paprocki, *Wielkie Księstwo...*, s. 140-141.

skoro ani w interesie amnestii, ani w interesie odprawy sejmowej nie żądano mego przybycia? Odpisałem więc, że chwilowo dla prywatnych interesów przybyć nie mogę⁶¹. Książę na wszelki wypadek napisał do Karola Meklemburskiego, który zasiadał w Radzie Państwa, by zapytać go o czym mają obradować, ale nie otrzymał odpowiedzi, dlatego stwierdził: „Bardzo więc dobrze uczyniłem, że do Berlina nie pospieszyłem, bo kiedy wszystko stracone, należy przynajmniej honor ratować⁶². Sułkowski przewidział, że kolejne obrady sejmu mogą przybrać zły obród, dlatego postanowił jeszcze raz napisać do króla w sprawie odprawy sejmowej, chociaż tak jak wcześniej, nie miał wiary w powodzenie: „Będzie to może również bezskuteczne, lecz pozostanie ślad, żeśmy przemocy ulegli, ale nie zamilkli⁶³”.

Nie wiadomo, czy to opinia Sułkowskiego przeważała w kwestii amnestii, ale mogła znaleźć poparcie w pewnych kołach dworskich. Znosiło się na całkowitą amnestię i ułaskawienie. Flottwell występował przeciwko takiej ugodowości, postulując jedynie amnestię częściową, ale jego głos został uwzględniony tylko w drobnym stopniu. Przede wszystkim reskrypt królewski ogłosił zamiast konfiskaty dóbr – kary pieniężne⁶⁴.

Ponownie Sułkowski starał się wywrzeć wpływ na decyzje Flottwella przy okazji lokalizacji trzeciego Wyższego Sądu Krajowego. Naczelnym prezesem zmierzał do reorganizacji sądownictwa, która miała sprzyjać germanizacji prowincji, poprzez uprzywilejowanie języka niemieckiego. Nowym prezesem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu Wolf Sylvius Leopold von Frankenberg-Ludwigsdorf popierał jego politykę. W związku z tym władze pruskie odrzuciły propozycję władz Leszna, które zabiegały, aby to w ich mieście zlokalizować sąd. Sułkowski wstawił się w tej sprawie u Flottwella, ale jego protekcja zawiodła. Wcześniej książę zwrócił się do swojego przyjaciela hrabiego Lottuma, deklarując mu na ten cel oddanie państwu swojego zamku z ogrodem. Wskazał również na gimnazjum w Lesznie, w którym sędziowie mogliby kształcić swoje dzieci. Flottwell mimo to pozostał nieprzekonany. Odpowiedział Sułkowskiemu w wymijający sposób, że Frankenberg wytypował już na ten cel Krotoszyn bądź Międzyrzecz⁶⁵.

Ostatnim poważnym wystąpieniem politycznym księcia Sułkowskiego była jego aktywność podczas sejmu 1834 r., który klarownie przedstawił radykal-

⁶¹ Cyt. za L. Żychliński, *Historia Sejmów...*, t. 1, s. 135.

⁶² Tamże, s. 135-136.

⁶³ Tamże, s. 136.

⁶⁴ F. Paprocki, *Wielkie Księstwo...*, s. 141-142; F. Paprocki, W. Jakóbczak, *Stosunki polityczne...*, s. 165.

⁶⁵ APP, *Naczelné Prezydium Prowincji Poznańskiej*, Die Einrichtung des Justizwesens im Gross-Herzogtum Posen, mf. 0/28731, Antoni Paweł Sułkowski do Edwarda Flottwella, 10 września 1833 r. (z odpisem listu do hr. Lottuma); Edward Flottwell do Antoniego Pawła Sułkowskiego, 19 października 1833 r., k. 186-187, 188-190, 191, por. Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), *Zbiór z Muzeum Narodowego*, sygn. 1085, Antoni Paweł Sułkowski do nn., Rydzyna, 1 listopada 1833 r., k. 1-4.

ną zmianę w kursie politycznym rządów Flottwella. Sejm obradował w ogólnym przygnębieniu z powodu ostrych represji pruskich oraz wielokierunkowej akcji germanizacyjnej. To zdecydowało o defensywnym charakterze sejmu. Po usunięciu z reprezentacji stanowej kilku deputowanych polskich, którzy wzięli udział w powstaniu listopadowym, wybory uzupełniające zapewniły stronie niemieckiej niewielką przewagę w sejmie. Król zatwierdził ponownie księcia Antoniego Pawła Sułkowskiego na stanowisku marszałka sejmu, ale zgodnie z wnioskiem Flottwella wicemarszałkiem został niemiecki ziemianin hrabia Wilhelm Blankensee. Stanowił on przeciwwagę sił dla Sułkowskiego. Otwierając obrady naczelny prezes Flottwell jako komisarz królewski, dał wyraz swym dążeniom germanizacyjnym w wezwaniu, aby Niemcy i Polacy połączyli się ze sobą „jako wierni Prusacy”⁶⁶.

Od początku obrad polscy deputowani trafili na zorganizowany przez Flottwella front niemiecki. W tej sytuacji Polacy rozważali zbojkotowanie obrad sejmowych i protestacyjne opuszczenie sali. Sułkowski wykazał się jednak w tym momencie trzeźwym myśleniem, wiedząc, że Flottwell tylko czekał na taki krok ze strony Polaków. Księciu udało się ich powstrzymać argumentując, że w ten sposób ułatwiliby pruskiej biurokracji realizację swych planów. Marszałek przypisywał sejmom prowincjonalnym doniosłą rolę propagandową: „choć zapewne Sejm nasz niewiele znaczy, wszelako protestacje przeciwko postępowaniu urzędników są dokumenta historyczne, żeśmy nie dobrowolnie się poddali, ale przemocy ulegli...”. Ponadto książę Sułkowski wezwał deputowanych polskich do otwartego wypowiedziania wszelkich bolączek i potrzeb obywatelskich, co przyjęto jako zachętę do nowych śmiałych wystąpień oraz protestów, w imię dopełnienia narodowego obowiązku: „Milczeniem nie godzi się narodowi zrzekać swych właściwości; byłoby to przeciw honorowi. Gdyby nawet wszystko zginąć miało (...) pamięć przynajmniej zachowanego honoru niech pozostanie”⁶⁷.

Na tym sejmie z inicjatywy Flottwella niemiecka większość deputowanych odrzuciła polskie wnioski w sprawach ograniczania języka polskiego w szkołach, nieprzyjmowania Polaków na urzędy administracyjnych oraz domagających się zmian regulaminu z 1832 r. Wbrew intencjom naczelnego prezesa Flottwella petycja, którą już odrzucono, została przegłosowana przez stan rycerski, a następnie przedłożona do decyzji króla Fryderyka Wilhelma III. Flottwell

⁶⁶ „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego”, nr 270, 18 listopada 1833 r., s. 1434; „Gazeta Warszawska”, nr 317, 25 listopada 1833 r., s. 2809; „Gazeta Warszawska”, nr 35, 6 lutego 1834 r., s. 317; *Der dritte Landtag des Grossherzogthums Posen im Jahre 1834/Trzeci Sejm Wielkiego Xięstwa Poznańskiego w roku 1834*, Poznań 1835, s. 3-4; L. Żychliński, *Historia Sejmów...*, t. 1, s. 152-153; F. Paprocki, *Wielkie Księstwo...*, s. 245.

⁶⁷ APP, *Sułkowscy (rodzina książęca, m. in.: Aleksander, August - wojewoda poznański, Antoni - wojewoda gnieźnieński)*, Mowy sejmowe marszałka sejmu stanowego Antoniego Pawła Sułkowskiego 1834, syg. 53/5226/0/6; tamże, APP, *Naczelne Prezydium Prowincji Poznańskiej*, Lose Papiere betreffend die revolutionäre Bewegung der Polen 1834, mf. 0/29392, k. 4-21; L. Żychliński, *Historia Sejmów...*, t. 1, s. 170-171; F. Paprocki, *Wielkie Księstwo...*, s. 246.

obwinił za ten manewr księcia Sułkowskiego, który według niego przekroczył swoje uprawnienia marszałka sejmu. Naczelnny prezes przed królem oskarżył Sułkowskiego o szukanie popularności i postawę nie odpowiadającą jego stanowi. Przypisał mu również rozniecanie antagonizmów narodowościowych, jakie wystąpiły pod koniec obrad. Książę nie uwzględnił odrębnych petycji deputowanych niemieckich, które postulowały wycofanie uchwały dotyczącej przywrócenia wójtostw i stawiania na obrady sejmu prowincjonalnego Wielkiego Księstwa Poznańskiego spraw narodowości polskiej, w celu zatarcia istniejących różnic między deputowanymi obu narodowości. Flottwell poniósł klęskę, ponieważ wbrew jego dyrektywom właściciele ziemscy pochodzenia niemieckiego byli zgodni w kwestii poparcia wniosku polskiego dotyczącego przywrócenia wójtostw. W petycji tej deputowani niemieccy i polscy zgodnie wskazali na szkodliwość odsunięcia ich od wykonywania funkcji policyjnych, traktując ustawę z 9 marca 1833 r. jako potwierdzenie braku zaufania do nich z powodu udziału w powstaniu⁶⁸.

W oczekiwaniu na odprawę królewską, książę Sułkowski podjął się ostatniej próby uwzględnienia polskich petycji w Berlinie. Przeciwko jego staraniom energicznie stanął Flottwell. Zgodnie z założeniami swojego programu, odrzucił on roszczenia polskie wypowiadając się pozytywnie jedynie za wnioskami natury gospodarczej, których realizacja przyczynić się miała do zjednania i przywiązania ludności polskiej do rządu pruskiego. Już w połowie maja 1835 r. rządcy poznańscy powiadomieni zostali, że odprawa królewska nie uwzględni petycji polskich. Fryderyk Wilhelm III raz jeszcze zaaprobował program naczelnego prezesa, umacniając jego pozycję w Księstwie. Mógł on kontynuować rozpoczęte dzieło integracji gospodarczej, kulturalnej i politycznej Wielkiego Księstwa Poznańskiego⁶⁹.

Wybranie na namiestnika Flottwella zmieniło stosunek sił w Księstwie, dlatego podczas obrad 1834 r. Sułkowski głośno mówił o fasadowości sejmu prowincjonalnego. Przy czym książę stracił wiarę w powodzenie swoich starań, chociaż stale nie porzuczał chęci manifestowania swojego sprzeciwu i niesprawiedliwości władz pruskich w Wielkim Księstwie Poznańskim. Jeszcze w 1835 r. chciał występować w sprawie petycji sejmowych: „Wątpię, abym mógł coś w radzie stanu uczynić dla nas, ale będę zawsze śmiało objawiał me zdanie choć nie proszony”. Przy tym uważał, że głównym orędownikiem polityki antypolskiej w Księstwie jest Flottwell: „Wiele złego sprowadza nam niezręczny wybór pierwszego urzędnika (...) jemu się zdaje, że my Baszaliem a on Baszą. Przy tym przecież i nasza wina, żeśmy się zaraz w Berlinie nie użalali”. Dlatego postanowił, że od teraz będzie zawsze „advokatem” interesów Księstwa w Berlinie: „Teraz przedsięwzię-

⁶⁸ F. Paprocki, *Wielkie Księstwo...*, s. 246-247.

⁶⁹ Tamże, s. 247-248.

łem więc sobie zawsze jako adwokat prowincji do Berlina jechać, skoro fałszywe o nas tam doniosą opinie⁷⁰.

Księżę Antoni Paweł Sułkowski zmarł 13 kwietnia 1836 r. w Rydzynie⁷¹. Powodem śmierci było ostre zapalenie płuc, które było powikłaniem szkarlatyny (T. Żychliński twierdził, że ziarnicy), którą księżę zaraził się od swoich młodszych dzieci⁷². Informacja o śmierci Sułkowskiego rozeszła się nie tylko po Wielkim Księstwie Poznańskim, ale dotarła także do Królestwa Kongresowego, w którego prasie podkreślono jego napoleońską przeszłość⁷³. W prasie poznańskiej nie umieszczono relacji z przebiegu pogrzebu księcia, w czym Żychliński upatrywał „flotwellowską żelazną pravicę⁷⁴”.

PODSUMOWANIE

Oceniając działalność publiczną księcia Antoniego Pawła Sułkowskiego w nowej, pokongresowej rzeczywistości politycznej, można stwierdzić, że wykazywał się on do pewnego stopnia naiwnością polityczną, a swoje błędy dostrzegał zbyt późno. Natomiast warto docenić jego wytrwałość i starania o utrzymanie polskiego charakteru prowincji poznańskiej, działania na rzecz polskiej oświaty i wykazywanie się patriotyczną postawą, chociaż już według nowo wyznawanej przez niego definicji tego pojęcia. Sułkowski przestał widzieć jedyną drogę realizacji aspiracji narodowych w zrywach zbrojnych. Za podstawę polskiej odrębności narodowej zaczął uważać język i oświatę. Wierzył, że drogą legalnych wystąpień na sejmach prowincjonalnych, których był marszałkiem, będzie można wywalczyć realizację obietnic, które złożył w 1815 r. Fryderyk Wilhelm III. W chwili wybuchu powstania listopadowego, wykazał ostrożność przy zaangażowaniu się w akcję rodaków z Królestwa Polskiego. Niewykluczone, że pozostało to w zgodzie z jego nowym poglądem na sprawę polską. Ponownie uwierzył w intencje

⁷⁰ Cyt. za L. Żychliński, *Historia Sejmów...*, t. 1, s. 182-183.

⁷¹ BKPAN, *Teki Dworzaczka*, Metrykalia Katolickie, cz. 7, 48549 (Rydzyna) [1836.13/IV. + (Pałac Rydz.) poch. 20/IV., ks. Antoni (Paweł Antoni) Sułkowski, wódz nac. W. Pol., marsz. sejmu W. X. P., wdowiec, l. 51 [dopisek późn.: * w Lesznie 1785.31/XII.]; tamże, 48716 (Leszno) [1836.20/IV. poch. w Rydzynie Antoni z Padwy Paweł August Franc. a Paulo, Karol Borromeusz v. Sułkowski ks. ord. -rydz. radca król. prus., 50 lat 3 m. 13 dni a + 13/IV]; MHBB, *Rękopiśmienna historia rodu...*, k. 25.

⁷² „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego”, nr 88, 15 kwietnia 1836 r., s. 476; nr 91, 19 kwietnia 1836 r., s. 492; N. Kicka, *Pamiętniki...*, s. 432; T. Żychliński, *Złota księga...*, t. 4, s. 339. Według oględzin szczątków kostnych książęcego rodu Sułkowskich, znajdujących się w krypcie kościoła parafialnego w Rydzynie, badacze określili, że Antoni Paweł Sułkowski miał około 1,69 m wzrostu, zob. A. Malinowski, *Charakterystyka antropologiczna szczątków kostnych książęcego rodu Sułkowskich*, „Rydzyniak”, nr 1/1, 1994, s. 13-14.

⁷³ „Gazeta Warszawska”, nr 107, 19 kwietnia 1836 r., s. 1; „Kurier Warszawski”, nr 104, 19 kwietnia 1836 r., s. 501-502.

⁷⁴ T. Żychliński, *Złota księga...*, t. 4, s. 340; S. Karwowski, *Historia Wielkiego Księstwa...*, s. 155.

kolejnego monarchy, jednak po upadku powstania listopadowego i zaostreniu przez władze pruskie polityki germanizacyjnej, dostrzegł, że powtórnie dokonał błędnej kalkulacji politycznej.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

Źródła rękopiśmienne:

Archiwum Główne Akt Dawnych:

Zbiór z Muzeum Narodowego: 1085.

Archiwum Państwowe w Poznaniu:

Królewskie Gimnazjum w Lesznie: 53/5480/0/12, 53/5480/0/13.

Naczelne Prezydium Prowincji Poznańskiej: mf. 28731, mf. 0/29388, mf. 0/29392, mf. 0/32769.

Sulkowscy (rodzina książęca, m. in. Aleksander, August - wojewoda poznański, Antoni - wojewoda gnieźnieński): 53/5226/0/6, 53/5226/0/7.

Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie:

Rząd Narodowy. Papiery publiczne 1831, [t.] 1''. *Pisma dotyczące działalności Rządu Narodowego, korespondencja Adama Jerzego Czartoryskiego, pisma w sprawach prywatnych*, rkp. 5297/IV.

Biblioteka Narodowa w Warszawie:

Listy Sulkowskiego do Umińskiego 1828-1829, akc. 013644.

Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku:

Akta sejmiku stanowego Wielkiego Księstwa Poznańskiego z lat 1830 i dalszych (1841, 1843, 1845 etc.), mf. 1588/1.

Uwagi Józefa Morawskiego na sejm prowincjonalny 1830 r., mf. 1546.

Teki Dworzaczka, Metrykalnia Katolickie, cz. 7, 48549 (Rydzyńska).

Wypisy źródłowe J. Baumgarta z lat 1725-1833 z archiwum Sulkowskich (materiały do pracy doktorskiej): rkp. 13689, 13693.

Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk:

Archiwum książąt Sulkowskich z Rydzyny: rkp. 1366; 1368; 1372; 1373.

Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu:

Archiwum Wodzickich z Kościelnik: 6630/III (mf. 5184).

Papiery Turnów: 15737/ III, 15743/III.

Muzeum Historyczne w Bielsko – Białej:

Auszug aus der Geschichte der Fürst Sulkowski'schen Familie sowie der Fürst Sulkowski'schem Ordination Reisen – Görchen.

Rękopiśmienna historia rodu książąt Sulkowskich spisana przez ks. Aleksandra Karola Ludwika Sulkowskiego po 1945 r.

Źródła drukowane

Dembiński H., *Niektóre wspomnienia o działaniach korpusu polskiego pod dowództwem xiecia Józefa Poniatowskiego w roku 1813 tym przez naocznego świadka, Jenerała Henryka Dembińskiego, naówczas kapitana jazdy*, Paryż 1845.

Der dritte Landtag des Grossherzogthums Posen im Jahre 1834/Trzeci Sejm Wielkiego Xięstwa Poznańskiego w roku 1834, Poznań 1835.

Der erste Landtag des Grossherzogthums Posen im Jahre 1827/Pierwszy sejm Wielkiego Xięstwa Poznańskiego w roku 1827, Poznań 1829.

Der zweite Landtag des Grossherzogthums Posen im Jahre 1830/Drugi sejm Wielkiego Xięstwa Poznańskiego w roku 1830, Poznań 1832.

Kicka N., *Pamiętniki*, oprac. Dutkiewicz J., Szafranski T., Warszawa 1972.

- Motty M., *Przechadzki po mieście*, t. 2, oprac. Z. Grot, 1957.
Niemcewicz U. J., *Do księżnej Ewy Sułkowskiej*, w: „Rydzyniak”, nr 1 (1), 1994.
Prądzyński I., *Pamiętniki*, t. 1, oprac. B. Gembarzewski, Kraków 1909.

Prasa

- Gazeta Warszawska 1820, 1827, 1828, 1830, 1833, 1834, 1836.
Gazeta Wielkiego Księstwa Poznańskiego 1830, 1833, 1836.
Kurier Warszawski 1836.

Literatura

- Abramczuk O., *Księżę generał Antoni Paweł Sułkowski IV ordynat rydzynski*, „Rydzyniak”, nr 5-6 (1-2) 1996.
Baumgart J., *Bracia Sułkowscy. Część I: pochodzenie i stosunki rodzinne*, „Rocznik Leszczyński”, t. 7, Poznań 1985.
Bernus E., *Polonais et Prussiens. De la resistance du peuple polonais aux exactions de la germanisation prussienne*, t. 3, Paryż 1908.
Bielecki R., *Wstęp*, w: A. P. Sułkowski, *Listy do żony z wojen napoleońskich*, oprac. R. Bielecki, Warszawa 1987.
Borowiak S., *Sprawa ordynacji rydzynskiej na tle walki o ziemię w Poznańskim na przełomie XIX i XX wieku*, Poznań 2008.
Czubaty J., *Honor czy defetyzm? Dylematy Antoniego Pawła Sułkowskiego na tle wyborów Polaków w 1813 roku*, w: *Zapomniani książęta? Sułkowscy w XVIII-XX wieku*, red. G. Madej, D. Nawrot, Katowice 2016.
Durka J., *Antoni Henryk Radziwiłł (1775-1833) – szkic do portretu arystokraty, namiestnika Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, w: *Górny Śląsk i Wielkopolska w XIX i pierwszej połowie XX wieku*. Wybrane aspekty z dziejów polityki i edukacji, red. J. Durka, Poznań 2012.
Grot Z., *Wojskowy wkład Wielkiego Księstwa Poznańskiego w roku 1831*, w: *Powstanie listopadowe a problem świadomości historycznej*, red. L. Trzeciakowski, Poznań 1983.
Historia Leszna, red. J. Topolski, Leszno 1997.
Jakóbczyk W., *Studia nad dziejami Wielkopolski w XIX w. (Dzieje pracy organicznej). 1815-1850*, t. 1, Poznań 1951.
Kalinka W., *Jenerał Dezydery Chłapowski*, Kraków 1900.
Kanafocka P., *Tożsamość narodowa mieszkańców Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, „Studia Europaea Gnesnensia”, 1-2/2010.
Karwowski S., *Historia Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, t. 1, Poznań 1918.
Karwowski S., *Kronika miasta Leszna*, Poznań 1877.
Kasperek N., *Powstańczy epilog. Żołnierze powstania listopadowego w dniach klęski i internowania 1831-1832*, Olsztyn 2001.
Kocój H., *Prusy i Niemcy wobec powstania listopadowego*, Kraków 2001.
Madziar D., *„Daję Wam słowo honoru, że w żadnym razie nie przekroczę Renu” – ocena postawy księcia Antoniego Pawła Sułkowskiego w 1813 r. przez współczesnych*, w: *Additamenta Historica. Studia z dziejów dalekich i bliskich*, red. B. Klasa, Gdańsk 2016.
Madziar D., *Działania dywizji kawalerii księcia generała Antoniego Pawła Sułkowskiego pod Altenburgiem i Penig w 1813 roku*, w: *Studia nad epoką napoleońską*, t. 2, Oświęcim 2016.
Madziar D., *Księżę Antoni Paweł Sułkowski podczas kampanii hiszpańskiej (1808-1810)*, w: *Doktoranckie spotkania z historią*, t. 2, Olsztyn 2016.
Madziar D., *Księżę Antoni Paweł Sułkowski w nowej rzeczywistości politycznej na ziemiach polskich w latach 1814-1818*, w: *Wielkie rody na ziemiach polsko-litewskich w XVI-XX wieku. Postacie i legendy. Działalność i pamięć. Majątki rodowe i ich znaczenie*, red. N. Kasperek, T. Zych, R. Pawłuszek, Olsztyn – Tarnobrzeg 2017.

- Madziar D., *Początki kariery wojskowej księcia Antoniego Pawła Sułkowskiego*, w: Zapomniani książęta? Sułkowscy w XVIII-XX wieku, red. G. Madej, D. Nawrot, Katowice 2016.
- Malinowski A., *Charakterystyka antropologiczna szczątków kostnych książęcego rodu Sułkowskich*, „Rydzyński”, nr 1/1, 1994.
- Mazanek A., *Literackie drogi Wielkiej Emigracji do kraju przez wielkopolską prasę (1832-1848)*, 1983.
- Paprocki F., Jakóbczak W., *Stosunki polityczne w latach 1815–1850*, w: Dzieje Wielkopolski 1793-1918, red. W. Jakóbczak, t. 2, Poznań 1973.
- Paprocki F., *Wielkie Księstwo Poznańskie w okresie rządów Flottwella (1830-1841)*, Poznań 1970.
- Preibisz L., *Zamek i klucz rydzyński*, Rydzyna 1938.
- Rakowski K., *Dzieje W. Księstwa Poznańskiego w zarysie (1815-1900)*, Kraków 1904.
- Skalkowski A. M., *Chłapowski Dezydery*, w: Polski Słownik Biograficzny, Kraków 1937.
- Stehr E., *Wspólnie czy przeciw sobie? Wielokulturowe środowisko nauczycieli i uczniów w pruskim szkolnictwie średnim w Wielkim Księstwie Poznańskim na przykładzie Królewskiego Gimnazjum im. Jana Amosa Komeńskiego w Lesznie*: w: Historia kluczem do zrozumienia współczesnych relacji międzysąsiedzkich, red. T. Maresz, K. Grysińska-Jarmuła, Bydgoszcz 2016.
- Truchim S., *Historia szkolnictwa i oświaty polskiej w Wielkim Księstwie Poznańskim 1815-1915*, t. 1 (1815-1862), Łódź 1967.
- Wąsicki J., *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Wielkie Księstwo Poznańskie 1815-1839. Studium historycznoprawne*, Warszawa-Poznań 1980.
- Węgliński W., *Udział Wielkiego Księstwa Poznańskiego i Galicji w powstaniu listopadowym*, w: Powstanie listopadowe 1830-1831. Dzieje wewnętrzne. Militaria. Europa wobec powstania, red. W. Zajewski, Warszawa 1980.
- Wojtkowski A., *Udział Wielkopolski w powstaniu listopadowym*, „Kwartalnik Historyczny”, z. 4, 1930.
- Zajewski W., *Powstanie listopadowe 1830-1831*, Warszawa 2012.
- Żychliński L., *Historia Sejmów Wielkiego Księstwa Poznańskiego do r. 1847*, t. 1, Poznań 1867.
- Żychliński T., *Złota księga szlachty polskiej*, t. 4, Poznań 1879.

SUMMARY

The purpose of the article is to present the public activity of Prince Antoni Paweł Sułkowski (1785-1836) in the 20s and 30s of the 19th century. During this period, Sułkowski defended Polish nationality, serving as the marshal at three provincial parliaments in 1827, 1830 and 1834. Furthermore the article describes the involvement of Prince Sułkowski in „organic work” and his attitude towards the November Uprising.

Key words: Antoni Paweł Sułkowski; Grand Duchy of Posen; Marshal of the Sejm; Sejm of the Grand Duchy of Posen; November Uprising